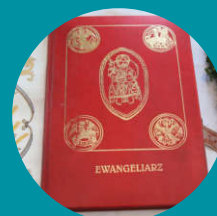


Dobre Wieści

Parafia św. Ignacego Loyoli, oo. Jezuici, Stysia 16



Słowo



Ogłoszenia



Informacje



Ignacy

Drodzy Parafianie, Przyjaciele i Goście!

Na pamiątkę odnalezienia przez świętą Helenę relikwii Krzyża świętego obchodzimy dziś święto jego podwyższenia. Wpatrujemy się w znak zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią, w znak Jego nieskończonej miłości do każdego człowieka. Dziękujemy za to, że możemy wyznawać naszą wiarę i prosimy dziś szczególnie za tych, którzy z powodu wierności krzyżowi i Ewangelii doświadczają prześladowań.

W „Dobrych Wieściach” ogłoszenia, Ewangelia do osobistego spotkania, godziny spowiedzi w tygodniu oraz ciąg dalszy refleksji o modlitwie *Duszo Chrystusowa*. Życzymy dobrego tygodnia i dobrej lektury!

WYDARZENIA TYGODNIA:

1

SPOWIEDŹ W TYM TYGODNIU:

PONIEDZIAŁEK: 6:45; 7:45; 9:45; 17:45

WTOREK: 6:45; 7:45; 9:45; 17:45

ŚRODA: 6:45; 8:00; 9:45; 18:00

CZWARTEK: 6:45; 7:45; 9:45; 17:45

PIĄTEK: 6:45; 7:45; 9:45; 17:45

SOBOTA: 6:45; 7:45; 10:00; 18:00

2

PONIEDZIAŁEK:

MSZA ŚW. 18:00

**W INT. KOŚCIOŁA, OJCA
ŚW., OJCZYZNY, RADIA
MARYJA I TV TRWAM**

3

PIĄTEK:

**KOŚCIÓŁ JUBILEUSZOWY
OO. FRANCISZKANÓW**

19:30

**NABOŻEŃSTWO POKUTNE
SAKRAMENT POJEDNANIA**

Inspirujące Słowo

Łk 15,1-32

z Ewangelii według św. Łukasza:

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła”. Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam”. Tak samo, powiadam wam, radość nastaje wśród aniołów Bożych z powodu jednego grzesznika, który się nawraca».

Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie.

A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnię. Pragnął on napęlić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnię, lecz nikt mu ich nie dawał.

Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”. Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca.

A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”. Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i



weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się weselić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”. Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”.

Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”.

«Radość nastaje wśród aniołów Bożych z powodu jednego grzesznika, który się nawraca»

MODLITWA IGNACJAŃSKA

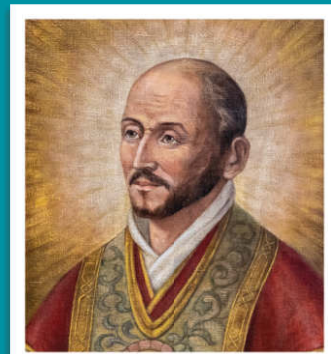
Stań w obecności Pana, dostrzeż Jego spojrzenie miłości i słuchaj co On mówi do serca...

Ewangelia mówi nam dzisiaj o radości, jaką ma Bóg. Dzisiejszy fragment to tekst, który wyjaśnia, o co naprawdę chodzi w naszym spotkaniu z Bogiem. Najpierw jest o tym, że pasterz gubi owcę. Druga przypowieść jest o drachmie, którą pewna kobieta zgubiła u siebie w domu. I w końcu trzecia przypowieść o ojcu, który ma dwóch synów. Jeden gubi się daleko, drugi w domu. Różnica między nimi polega na tym, że ten młodszy wie, że się zgubił, a starszy nie ma o tym pojęcia.

Ile we mnie jest z postawy starszego syna? Nie bójmy się go odkryć w sobie.

Możemy być w samym środku domu, u Ojca, i przeżywać to jako niewolnictwo i życie bez radości.

Czego ja chcę od Boga? Czy stać mnie w relacji z Nim na absolutnie bezinteresowną miłość? On niczym mnie nie kupuje.



Ogłoszenia Parafialne Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

1. W poniedziałek o g. 18:00 Msza św. w int. Kościoła, Ojca Św., Ojczyzny, Radia Maryja i TV Trwam.

2. W środę Msza św. zbiorowa w int. próśb i podziękowań za wstaw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Jana Pawła II o g. 18:00.

3. W przyszłą niedzielę zapraszamy do Kawiarenki AMDG, parafian prosimy o upieczenie ciast. Taca tego dnia przeznaczona będzie na parafialny fundusz inwestycyjno-remontowy.

4. Do końca września trwają zapisy dzieci klas III, które chcą przygotować się i przystąpić do I Komunii Św. w naszej parafii. Formularz i niezbędne informacje znajdują się na stronie duszpasterstwa dzieci. Pierwsze spotkanie odbędzie się w niedzielę 5 października 2025 po Mszy św. g. 11:00. Obecność obowiązkowa.

5. Spotkanie organizacyjne dla kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania w naszej parafii i ich rodziców odbędzie się we wtorek 23 września 2025 o g. 19:00 w Kawiarence AMDG przy dolnym kościele.

6. Dziękujemy wszystkim, za troskę o nasz kościół i naszą jezuicką wspólnotę, za wszystkie ofiary składane na tacę, do skarbon, konto parafialne i wszystkie zbiórki celowe, za to, że możemy się tu razem spotykać i budować osobistą i wspólnotową relację z Bogiem.

7. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej. W najnowszej *Niedzieli* (12zł) m.in. o Leonie XVI papieżu na trudne czasy. W *Gościu Niedzielnym* (10zł) m.in. o krzyżu między skrajnościami. W najnowszym numerze *Historii Kościoła* (14zł) m.in. o Krzyżakach. Czasopisma do nabycia w zakrystii.

8. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy: w poniedziałek Najśw. Maryję Pannę Bolesną; we wtorek św. Korneliusza i Cypriana, męczenników; w środę św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła; w czwartek św. Stanisława Kostkę, jezuitę i patrona Polski.

† W ubiegłym tygodniu odeszli z naszej wspólnoty parafialnej do domu Ojca

śp. Jan Gronostaj

śp. Barbara Lebedzińska

Polecamy ich Bożemu Miłosierdziu...



Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

**NASZYM PARAFIANOM, PRZYJACIOŁOM I
GOŚCIOM ŻYCZYMY BŁOGOSŁAWIONEJ
NIEDZIELI I SPOKOJNEGO TYGODNIA!**

Ogłoszenia stałe

NIEDZIELA 20 min. przed Mszą św. o g. 9:30 i 12:30
katecheza niedziela

WTOREK g. 7:30 różaniec w int. Ojczyzny
g. 16:45 modlitwa Ognisk Pokutnych
za grzeszników

ŚRODA g. 17:30 nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy

PIĄTEK g. 15:00 Koronka do Miłosierdzia
Bożego [kościół dolny]
g. 15:00-19:30 adoracja Najśw.
Sakramentu [kościół dolny]
g. 18:00 Msza św. [kościół dolny]

KANCELARIA PARAFIALNA WRZEŚIEN - CZERWIEC

PONIEDZIAŁEK	9:00-10:00
ŚRODA	19:00-20:30
CZWARTEK	16:45-17:45
SOBOTA	9:00-10:00

KONTO PARAFII

ofiary na cele kultu religijnego/potrzeby i utrzymanie parafii

82 1050 1575 1000 0022 8161 1026

KONTO DOMU ZAKONNEGO

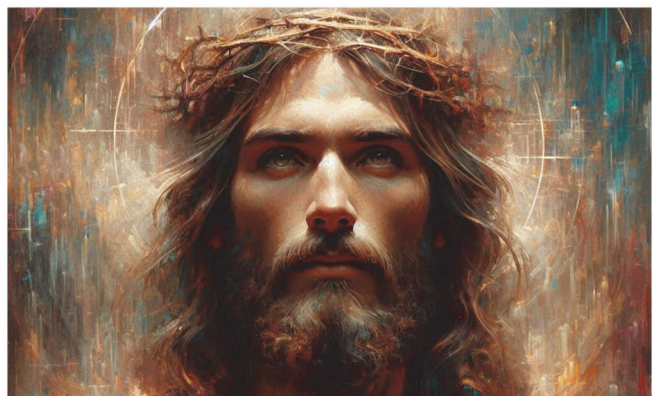
ofiary za intencje mszalne/na utrzymanie wspólnoty oo. jezuitów

64 1050 1575 1000 0022 8161 1059

Duszo Chrystusowa [3]

O dobry Jezu, wysłuchaj mnie I oto moje serdeczne prośby przedstawiam dobremu Jezusowi w przekonaniu, że to On spojrzy na mnie swoimi dobrymi oczyma, dostrzeże wszystkie moje potrzeby i bólowi wszystkim zaradzi. A tych potrzeb jest przecież tak wiele i bólów niemało. Jak każdy chyba człowiek próbowałem tym wszystkim potrzebom zaradzić, uciekając się do pomocy stworzeń. Jakże się zawiodłem! Właściwie powinienem powiedzieć, że pozostałem zupełnie sam, tak jakbym żył na samotnej wyspie otoczonej groźnymi falami niekończącego się oceanu. Na szczęście nawet na tej wyspie odnalazł mnie mój Jezus. I cieszy mnie nie tyle to, że mnie odnalazł, ile to, że od tak dawna czekałem na to, by mnie odnalazł. Jakaż to radość, że od tej chwili mam do dyspozycji kochające Serce dobrego Jezusa! Dobrze wiem, że to On, i tylko On, może mnie wysłuchać do końca i że mnie z pewnością wysłucha, bo sam tego chce i sam mnie do tego życiem swoim i słowami nakłania. Inaczej być nie może!

W ranach swoich ukryj mnie Oto prawdziwe miejsce schronienia raz na zawsze dla mnie otwarte: święte rany Jezusowego Człowieczeństwa. To prawda, że rany te są śladami ludzkiej nienawiści i okrucieństwa. Są one jednak także dowodem na to, że ludzkie grzechy, także moje, są nie mniej okrutne. I chociaż wiem, że i ja jestem twórcą tych ran, wiem też, że przyjmą mnie one do swojego wnętrza i że w nich mogę się ukryć na zawsze. Przecież kiedy okryty ranami Jezus umierał na krzyżu, wołał do Ojca: *Przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią* (Łk 23, 34). Na początku nauczania napominał uczniów: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół* (Łk 6, 27). A teraz daje mi przykład, jak w rzeczywistości ta miłość powinna wyglądać. Jeżeli tak jest, czegoż jeszcze miałbym się obawiać? Przecież jeżeli nikt mnie z dobrych Bożych dłoni wyrwać nie może, to któż mnie wyrwie z Bożego łona? Któż mnie z Serca Bożego wyrzuci? Już nikt mnie zranić nie zdoła, bo każde uderzenie we mnie w Serce mojego Jezusa najpierw uderzy i mnie już nie dosięgnie. A gdyby nawet mnie



zraniło i ból mi zadało, to święte Jezusowe rany natychmiast mnie ulecą. Jeśli się ukryję w ranach mojego Pana, uda mi się wnikać w Jego bezdenną miłość i w mądrość Jego nieskończoną, a dzięki temu poznam – nie do końca co prawda, ale głębiej niż zwykle – dlaczego jestem tak bardzo przez Niego umiłowany. Skąd ten nadmiar miłości do stworzenia, o którym mój Zbawiciel doskonale od wieków wiedział, że będzie stworzeniem grzesznym? I to jeszcze nie wszystko! Moje biedne i grzeszne ciało, a konkretniej moje biedne i grzeszne serce, ile razy przyjmuję Komunię świętą, staje się – na krótką chwilę – przynajmniej – prawdziwym mieszkaniem mojego Pana.

Nie dozwól mi oddalić się od Ciebie Niech tylko On nigdy nie dozwoli, by mnie cokolwiek od Niego oderwało, by cokolwiek stanęło na przeszkodzie mojemu z Nim zjednoczeniu. Żaden człowiek od Jezusa odłączyć mnie nie zdoła, może jednak moją jedność ze Zbawicielem zniweczyć grzech, zwłaszcza śmiertelny. Teraz jest stosowna pora na wyrażenie mojej woli: a wolą moją jest porzucenie każdego grzechu i każdego do niego przywiązania. Sam o własnych siłach nigdy się na to nie zdobędę, ale z Nim – moim Zbawicielem – mogę wszystko. Sam o własnych siłach, nawet mimo wielkich chęci, nie potrafię się od grzechu powstrzymać, ale proszę serdecznie, by mój Zbawiciel tego dokonał. Niech już raczej życie utracę, niż miałbym kiedykolwiek utracić Jego łaskę.

CDN...

MYŚLI I INSPIRACJE ŚW. IGNACEGO...

To co jest przeciwieństwem [pocieszenia], nazywam strapieniem. I tak, ciemność w duszy, zakłócenie w niej, poruszenie do rzeczy niskich i ziemskich, niepokój z powodu różnych miotań się i pokus, skłaniający do nieufności, bez nadziei, bez miłości. Dusza stwierdza wtedy, że jest całkiem leniwa, letnia, smutna i jakby odłączona od swego Stwórcy i Pana. Albowiem jak pocieszenie jest przeciwieństwem strapienia, tak i myśli rodzące się z pocieszenia są przeciwieństwem myśli rodzących się ze strapienia [CD 317]

